



Stowarzyszenie Producentów i
Dystrybutorów Oprogramowania
Rozrywkowego
ul. Obornicka 11
02-948 Warszawa

Warszawa, 24.03.2016

Departament Gospodarki Elektronicznej
Ministerstwo Rozwoju
Pl. Trzech Krzyży 3/5
00-507 Warszawa

Szanowni Państwo,

Europejski przemysł gier wideo odniósł jeden z największych sukcesów w branży cyfrowej, bo też cyfrowy był od chwili powstania. Dlatego też z zadowoleniem przyjęliśmy inicjatywę Komisji Europejskiej, jaką jest **Jednolity Rynek Cyfrowy (DSM)** i chcielibyśmy pomóc Komisji w opracowywaniu praktycznych i innowacyjnych rozwiązań w tym zakresie.

Zwracamy się do Państwa, by podzielić się poważnymi obawami dotyczącymi przedstawionego przez Komisję projektu **Dyrektywy w sprawie niektórych aspektów umów o dostarczanie treści cyfrowych**. Zdaniem europejskiej branży gier wideo, projekt dyrektywy nie zapewnia właściwej realizacji celów DSM i przyczyni się raczej do zahamowania niż wsparcia istniejących modeli biznesowych w branży cyfrowej oraz innowacji w tej dziedzinie.

Co do zasady zgadzamy się, że nowe unijne przepisy konsumenckie dotyczące zgodności mogłyby zapewnić bezpieczeństwo zarówno przedsiębiorcom, jak i konsumentom,

jednak rozwiązania proponowane przez Komisję w tym zakresie wykraczają znacznie poza ten cel i mogą poważnie zaburzyć proces oferowania i korzystania z treści cyfrowych w UE.

Tekst projektu dyrektywy wymaga dalszej pracy z uwagi na widoczny w treści brak wiedzy technicznej oraz znajomości branży cyfrowej i funkcjonujących w niej modeli biznesowych. Projekt nie uwzględnia w wystarczającym stopniu następujących kwestii:

- konieczności wyraźnego rozróżnienia pomiędzy treściami cyfrowymi a usługami cyfrowymi,
- specyfiki efektywnego tworzenia i udostępniania konsumentom gier wideo i innych treści cyfrowych,
- oczekiwań konsumenta nabywającego treści cyfrowe,
- różnych rodzajów danych uzyskiwanych poprzez dostęp do treści cyfrowych,
- sposobów korzystania z danych przez twórców i dostawców treści cyfrowych,
- znaczenia dostępności tego rodzaju danych dla gospodarki cyfrowej.

Rola tych danych jest kwestią, która w propozycji dyrektywy wymaga dokładniejszej i bardziej specjalistycznej analizy.

Projekt dyrektywy znacząco odbiega od dotychczasowego dorobku wspólnotowego w dziedzinie ochrony praw konsumentów i ochrony danych. Wymaga on zatem dalszej analizy w świetle unijnego programu lepszego stanowienia prawa, programu REFIT oraz zbliżającego się przeglądu dyrektywy w sprawie praw konsumentów. Jest to konieczne dla zapewnienia spójnego ustawodawstwa, które będzie dotyczyło istotnych problemów prawnych, a jednocześnie nie będzie pokrywało się z istniejącymi przepisami i nie będzie z nimi

sprzeczne. Dyrektywa w obecnej formie spowoduje zamieszanie dla przedsiębiorców i konsumentów oraz potencjalnie zagrozi rozwojowi branży cyfrowej.

Zwracamy się do Państwa z prośbą o dokładne przeanalizowanie tekstu projektu, w razie potrzeby w porozumieniu z ekspertami i interesariuszami. Tak ważna inicjatywa nie może i nie powinna przejść przez proces legislacyjny w trybie przyśpieszonym. Z chęcią będziemy nadal dzielić się z Państwem naszymi opiniami i informacjami na temat skutków projektu dyrektywy.